

Kamień – Jaro & Mc'ol

U wrót klasztoru codziennie
Ślepy starzec stawał
By o jałmużnę zebrać i kawałek chleba
Chciał tylko przeżyć kolejny dzień
Lecz zamiast rzucić mu marny grosz
To ktoś mu włożył kamień do ręki
Czasami człowiek chce
Czasami ma już dość
Bo nie jest lekko, nie
To życie daje w kość
I choćbyś starał się
Choćbyś najlepszy był
Zawsze się znajdzie ktoś
Kto poda kamień ci
Czy ty widziałeś? Jak głodny
Koło Ciebie chodził
Czy udawałeś, że Ciebie
Nie dotyczy to
Uciekaj, nie musisz
Ciepłe łóżko przecież masz
Będzie ktoś inny
Nie jesteś winny
To przecież nie Ty włożyłeś
Kamień w dłoń
Czasami człowiek chce
Czasami ma już dość
Bo nie jest lekko, nie
To życie daje w kość
I choćbyś starał się
Choćbyś najlepszy był
Zawsze się znajdzie ktoś
Kto poda kamień Ci
Czasami człowiek chce
Czasami ma już dość
Bo nie jest lekko, nie
To życie daje w kość

I choćbyś starał się
Choćbyś najlepszy był
Zawsze się znajdzie ktoś
Kto poda kamień Ci
Czasami człowiek chce
Czasami ma już dość
Bo nie jest lekko, nie
To życie daje w kość
I choćbyś starał się
Choćbyś najlepszy był
Zawsze się znajdzie ktoś
Kto poda kamień Ci
Czasami człowiek chce
Czasami ma już dość
Bo nie jest lekko, nie
To życie daje w kość
I choćbyś starał się
Choćbyś najlepszy był
Zawsze się znajdzie ktoś
Kto poda kamień Ci
Czasami człowiek chce
Czasami ma już dość
Bo nie jest lekko, nie
To życie daje w kość
I choćbyś starał się
Choćbyś najlepszy był
Zawsze się znajdzie ktoś
Kto poda kamień Ci



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych